

"My możemy być w kłopotcie, ale na rozpaczy dnie jeszcze nie, długo nie!"

Drodzy Seniorzy, kończy się okres karnawału, który w tym roku, wyjątkowo nie był czasem radosnym i beztróskim ale naznaczonym refleksją i niepewnością. Był czasem pełnym obaw o jutro, o przyszłość, o zdrowie i codzienny byt. Sytuacja jaka występuje w związku zagrożeniem wirusem SARS- COV- 2 nakłada na wszystkich wiele ograniczeń i obostrzeń potęgując poczucie zagubienia. Dla Was drodzy seniorzy tym bardziej trudny to czas, bo przecież mamy zimą, taką prawdziwą śnieżną i mroźną, kiedy wyjście z domu staje się dla starszych osób problemem.

Nasza placówka, Wasz Dzienny Dom Senior+ w Izabelinie w dalszym ciągu pozostaje w okresie zawieszenia swojej stacjonarnej działalności, natomiast nasza aktywność związana z realizacją zadań dla Was - naszych podopiecznych odbywa się wszelkimi innymi możliwymi drogami i sposobami. Najtrudniej jest realizować podstawowe zadanie i założenie programu jakim jest szeroko rozumiane umożliwienie kontaktów społecznych. My pracownicy, Wasi opiekunowie staramy się różnymi sposobami rekompensować ten brak. Bardzo się cieszymy, że zawiązały się między Państwem pozytywne a nawet przyjacielskie relacje, że podczas naszych kontaktów z Wami pytacie o innych a my możemy być łącznikiem pomiędzy i „roznosicielem” - w tym przypadku jedynie dobrych informacji.

Każdego dnia staramy się Was wspierać i dodawać otuchy i wiary w to, że jeszcze wszyscy razem się spotkamy i zaśpiewamy za Wojciechem Młynarskim, czego Państwu i sobie życzymy :

Jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy

Jeszcze któregoś rana odbijemy się od ściany

Jeszcze wiosenne deszcze obudzą ruń zieloną

Jeszcze zimowe śmiecie na ogniskach wiosny spłoną

Jeszcze w zielone gramy, jeszcze wzrok nam się pali

Jeszcze się nam ukłonią ci, co palcem wygrażali

My możemy być w kłopotcie,

Ale na rozpaczy dnie jeszcze nie, długo nie!